

## PROBLEM AKTUALNOŚCI JĘZYKA MISTYCZNEGO

Izabela Rutkowska\*

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego  
Zielona Góra

### Wstęp

W roku 1990 francuski dziennikarz A. Frossard zapytał na łamach jednego z poczytnych francuskich tygodników („Le Nouvel Observateur”) różnych przedstawicieli ówczesnej kultury: „Czy wiek XXI będzie religijny?”. Pisarz A. Malraux wypowiedział wtedy słynne proroctwo: „Wiek XXI będzie mistyczny albo nie będzie go wcale”<sup>1</sup>.

Nie sposób nie przytoczyć tego zdania w kontekście pytania o aktualność języka mistycznego. Mamy rok 2014 – idąc za logiką tego proroctwa, skoro nie nastąpił jeszcze koniec świata, to może fakt ten oznacza, że żyjemy w mistycznych czasach? Stwierdzenie aktualności języka mistycznego nie jest jednak tak proste, jakby się z pozoru wydawało. Termin „mistyka” wciąż należy do jednej z najbardziej kłopotliwych kwestii teologicznych, *ex definitione* wymy-

---

\* Dr Izabela Rutkowska, doktor nauk humanistycznych (specjalizacja – językoznawstwo); studia magisterskie w zakresie filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego (1995–2000), praca doktorska obroniona w roku 2011 na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (temat: *Językowa kreacja doświadczeń mistycznych w „Dzienniczku” św. Faustyny Kowalskiej*); członek Koła Współpracowników Zespołu Języka Religijnego Rady Języka Polskiego, współpracownik Zakładu Komunikacji Językowej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego, pracuje jako redaktor wydawniczy czasopisma „Kotwica” wydawanego przez Cichych Pracowników Krzyża oraz tłumacz z języka włoskiego. Zainteresowania naukowe: język religijny, w szczególności język tekstów mistycznych, językoznawstwo kognitywne, teoria komunikacji językowej. Adres: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego, 65-417 Zielona Góra, ul. Licealna 9; e-mail: Sekretariat@wh.uz.zgora.pl.

<sup>1</sup> Cyt. za: J.A. Kłoczowski, *Drogi człowieka mistycznego*, Kraków 2001, s. 5.

kającej się badaniom, odmienianej przez wszystkie religie świata i coraz chętniej przejmowanej przez popkulturę. Co zatem współczesny człowiek rozumie pod tym pojęciem, w jakich kontekstach go czyta<sup>2</sup>? Jaki ciąg skojarzeń budzi w nim wyrażenie „język mistyczny”? Czy widzi ciąg logicznie zapisanych zdań czy też system zaszyfrowanych znaków? Co jest dla niego bardziej mistyczne – *Dzienniczek św. Faustyny* czy *Kod Leonarda da Vinci* D. Browna?

Na wstępie należy zaznaczyć, że dla podejmowanej refleksji kluczem aksjologicznym, a w efekcie hermeneutycznym będzie religia chrześcijańska wyznania rzymskokatolickiego. Odwołując się do językoznawczej metody profilowania znaczeń<sup>3</sup>, trzeba by zatem powiedzieć, że analizowany będzie w tej pracy chrześcijański profil terminów: „mistyka” i „język mistyczny”.

## 1. Mistyka i pseudomistyka – z badań nad terminem

Nie można mówić o misticie jako ogólnym pojęciu, nadrzędnym wobec wszelkich religii – choć istnieje teoria, że mistyka charakteryzuje się kontestacją Kościołów z ich hierarchicznym zinstytucjonalizowaniem i ustawia osobę ją reprezentującą ponad jakimkolwiek systemem wyznaniowym<sup>4</sup>. Słowo to wymaga członu określającego, który sprecyzuje jego znaczenie. Słowniki podają cały szereg mistycznych dróg, uzależniając treść terminu nie tylko od religii i wyznań (mistyka hinduska, islamska, protestancka), ale i od osób i zakonów czy nawet regionów i państw go reprezentujących (mistyka terezańska, franciszkańska, nadreńska, włoska)<sup>5</sup>.

Badanie pojęcia „mistyka” w słownikach języka polskiego i polskich słownikach teologicznych z lat 1854–2003 wykazało, że pojęcie to konotuje w każdym ze słowników odmienne, a nierzadko sprzeczne ze sobą treści: „Niewątpliwie oba rodzaje słowników łączą *mystykę / mistycyzm* ze światem nadprzyrodzonym oraz postaciami związanymi z tym światem (Bóg, dusza, aniołowie, duchy, szatan), wskazując przy tym jej inność, tajemniczość, nadzmysłowość. Jak pokazuje

---

<sup>2</sup> O kulturowym wymiarze mistyki – zob. I. Rutkowska, *Boskie objawienia ręką ludzką spisane. Tekst mistyczny w kontekście kultury*, w: H. Bartwicka (red.), *Język, tekst, kultura*, Bydgoszcz 2010, s. 93–102.

<sup>3</sup> Zob. V. Evans, *A Glossary of Cognitive Linguistics*, Edinburgh 2007, s. 171, s.v. *profile*.

<sup>4</sup> Zob. A. Sakaguchi, *Język – mistyka – prorocтво. Od doświadczenia do wysłowienia*, Poznań 2011, s. 52–68.

<sup>5</sup> P. Dinzlbacher (red.), *Leksykon mistyki*, tłum. B. Widła, Warszawa 2002, s. 190–233.

jednak analiza porównawcza – są to jedyne elementy wspólne dla opisów definiujących *mystykę / mistycyzm*.

Wśród objaśnień ze słowników języka polskiego znajdują się zdania, które z punktu widzenia teologii są podstawowym błędem w rozumieniu tego zjawiska<sup>76</sup>. Sugerują, że doznania mistyczne są zależne od odpowiednich praktyk religijnych, wysiłków, ćwiczeń. Teologia podaje zaś, „że jakkolwiek człowiek otrzymuje bezpośrednio poznanie Boga w kontemplacji czy objawieniu, nie jest w stanie sam do takiego stanu poznania dojść, nie istnieje żadna praktyka religijna, której efektem byłaby kontemplacja, objawienie czy ekstaza. Ponadto brakuje w tych słownikach podstawowego dla teologii odwołania do motywu zjednoczenia duszy z Bogiem.

Definicje ze słowników języka polskiego koncentrują swój opis na odwołaniach do tak zwanych fenomenów mistycznych, ukazując przez to *mystykę* w »atmosferze niesamowitości i tajemnicy«, co bardziej konotuje sferę magii, spirytyzmu czy okultyzmu niż chrześcijaństwa. To więc, co jest centrum definicji ze słowników języka polskiego, stanowi margines w słownikach teologicznych bądź przynależy do sfery tak zwanej fałszywej mistyki.

Kolejną istotną kwestią jest wartościowanie. Opisy ze słowników języka polskiego prawie w ogóle nie ukazują mistyki w kontekście wartości pozytywnych, 96% zdań kontekstowych to zdania o zabarwieniu pejoratywnym i neutralnym. Taki dobór zdań kontekstowych budzi duże wątpliwości i pytania, dlaczego taki dobór i dlaczego z takich dzieł. Okazuje się bowiem, że te konotacje, jakie znajdujemy w podanych zdaniach, teologia umieszcza po stronie fałszywej mistyki. (...) Jedyne pozytywne odwołania do sfery religii sytuują *mystykę / mistycyzm* jako *doświadczenie / naukę* przynależne religiom Wschodu, kulturze orientalnej<sup>77</sup>.

Słowniki teologiczne natomiast uznają *mystykę* jednoznacznie za wartość pozytywną, świadczącą o wyjątkowej bliskości danego człowieka z Bogiem. Jej podstawową definicją jest bowiem pełne miłości zjednoczenie duszy z Bogiem. Za warunek prawdziwości doznań mistycznych teologia chrześcijańska podaje chrystocentryzm doświadczenia, wysoki poziom moralności doznającego, jego życie sakramentalne i wierność głoszonych przez niego treści z nauką Kościoła.

---

<sup>6</sup> I. Rutkowska, *Termin 'mystyka' w słownikach języka polskiego i polskich słownikach teologicznych – analiza porównawcza*, w: P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka (red.), *Język religijny dawniej i dziś*, t. 5, Poznań 2009, s. 272.

<sup>7</sup> Tamże, s. 273.

Nie wystarczy zatem, że dany tekst jest zapisem na przykład dialogów z aniołem – jego przesłanie może wcale nie być chrześcijańskie, ale na przykład alchemiczne<sup>8</sup>.

## 2. Pseudomistyczne nurty popkultury

Skoro określenie „mistyczny” jest ogólnie (stereotypowo) rozumiane jako: „nadzwyczajny, nadprzyrodzony, ekstatyczny, magiczny, zaczarowany, spirytystyczny, okultystyczny, starodawny, archaiczny, niezrozumiały, ekskluzywny, orientalny”<sup>9</sup>, to w tych też popkulturowych rejonach odwołań jest realizowane. Lawinowo wręcz powstają dziś seriale czy powieści o wzajemnym przenikaniu się rzeczywistości doczesnej z nadprzyrodzoną, o spotkaniach ludzi z duszami zmarłych, demonami, aniołami, wampirami, wróżkami, o tajnych bractwach czy szkołach magii. Niektóre z nich stylizowane są na czasy średniowiecza i swobodnie wykorzystują dawne mitologie i legendy (celtyckie, staroangielskie, starosłowiańskie). Akcja niektórych toczy się zaś we współczesności – choć same artefakty mające symbolizować doświadczenia mistyczne są stylizowane na relikty dalekiej przeszłości – starożytne pisma i pieczęcie, miecze dawnych królów, medaliony czy pierścienie. Stylizacyjne dopełnienie stanowią języki starożytne: hebrajski, sanskryt, greka, łacina.

Z tego względu, iż z mistyką kojarzony jest Daleki Wschód, kolejnym elementem zmiennym dla popkulturowej wersji mistyki jest obecność orientalnych akcentów: chińskie, japońskie czy indyjskie symbole, sztuki walki, mistrzowie duchowi, pojęcia wzięte z tamtejszych religii, na przykład: joga, mantra, karma, reinkarnacja, nirwana, moksza, zen, tantryzm, Brahman, czakra. Jak podaje K. Krzan, zwrot ku Wschodowi był efektem poczucia kryzysu kultury zachodniej<sup>10</sup>. Szybko jednak i wschodnia duchowość została przejęta przez popularne (konsumpcyjne) trendy, zyskując określenia: „Karma-Cola”, „Nirvana instant”<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> U. Eco, *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*, tłum. W. Soliński, Gdańsk–Warszawa 2002, s. 198.

<sup>9</sup> Zob. I. Rutkowska, *Termin ‘mistyka’...*, s. 269.

<sup>10</sup> K. Krzan, *Ekstaza w wersji pop. Poszukiwania mistyczne w kulturze popularnej*, Warszawa 2008, s. 83.

<sup>11</sup> Tamże, s. 90.

Mistyka w powszechnym mniemaniu charakteryzuje paranormalne stany świadomości, a ponieważ stany takie wywołują między innymi narkotyki – stąd też tak popularna w nazewnictwie tych środków jest leksyka należąca właśnie do semantycznego pola mistyki. Narkotyki zostały nazwane nową religią XXI wieku, a LSD hostią nowej religii. „W filmie Milosa Formana *Hair* hippisowski kapłan rozdaje grudki LSD kłęczącym przed nim »wiernymi« zgromadzonymi na konstatatorskiej mszy w parku”<sup>12</sup>. Podobnie leksyka stanów mistycznych (różnych religii) jest stosowana w nazewnictwie stanów narkotycznych: ekstaza, olśnienie, objawienie, zjednoczenie, jednia, nirwana, powrót do Źródła, znaleźć się w niebie, przekroczyć próg percepcji.

Mistyczną leksykę przejmuje także coraz chętniej język reklamy, wrażliwy na modę językową. Odnajdujemy ją zatem w nazewnictwie różnych towarów i sklepów: spożywczych, tekstylnych. A ponieważ bliskie mistycznemu jest także słownictwo z kręgu małżeństwa i erotyki<sup>13</sup> – leksyka ta jest zatem chętnie wykorzystywana w przemyśle tego typu (od nazw domów mody ślubnej po nazwy domów publicznych).

### 3. Renesans mistyki chrześcijańskiej

Popularność mistyki, tak bardzo widoczna w popkulturze, nie jest jej domeną – raczej echem duchowego zapotrzebowania ludzi tych czasów. XXI wiek jest bowiem czasem wyjątkowego rozkwitu zainteresowania mistyką w teologii chrześcijańskiej. Po długim czasie powstają nowe słowniki<sup>14</sup>, opracowania i podręczniki<sup>15</sup>, co roku przybywa wznowień pism mistycznych,

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 106.

<sup>13</sup> Zob. I. Rutkowska, *Język mistyków językiem miłości*, w: M. Kaczor, D. Świdkiewicz (red.), *Wychowanie to dzieło miłości. Ogólnopolskie Nauczycielskie Warsztaty w Drodze Zielona Góra–Jasna Góra 31 lipca–13 sierpnia 2009*, Zielona Góra 2009, s. 190–199.

<sup>14</sup> Na przykład: P. Dintelbacher (red.), dz. cyt.; M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin–Kraków 2002.

<sup>15</sup> Na przykład: J.W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001; tenże, *Od objawienia do zjednoczenia*, Kraków 2005; J.A. Kłoczowski, dz. cyt.; R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów 2001; B. McGinn, *Fundamenty mistyki*, tłum. T. Dekert, Kraków 2009; R. Tichy, *Mistyczna historia człowieka według Bernarda z Clairvaux*, Poznań 2011; W. Gałązka, S. Urbański (red.), *Mistyka polska*, Warszawa 2010.

antologii<sup>16</sup> albo podejmuje się edycji rękopisów<sup>17</sup>, które przez wieki znane były tylko klasztorным archiwom. Wznawia się także prace nad ponownymi tłumaczeniami znanych dzieł mistycznych lub tłumaczy się nowe<sup>18</sup>. Tworzy się różnorodne wybory tekstów mistycznych (myśli, cytatów), których celem jest jak najlepsze uprzystępnienie mistycznych treści<sup>19</sup>. Coraz częściej rekolekcjoniści sięgają do nauk mistrzów mistycznych. Na nowo też komentowana jest Pieśń nad pieśniami – uważana za najbardziej mistyczny tekst Starego Testamentu. Jesteśmy też świadkami beatyfikacji i kanonizacji nowych mistyków. Mistyka coraz wyraźniej staje się obecna na uczelniach katolickich, wzbudza też zainteresowanie innych gałęzi nauki: psychologii<sup>20</sup>, filologii (zarówno literaturoznawstwa, jak i językoznawstwa)<sup>21</sup>, filozofii<sup>22</sup>, staje się przedmiotem wykładów i prac naukowych.

Obok zaś popkulturowych realizacji pojawiają się coraz częściej poważne obrazy filmowe, jak: *Pasja* (reż. M. Gibson), *Wielka cisza* (reż. P. Gröning), *Ludzie Boga* (reż. X. Beauvois), *Charbel* (reż. N. Lebbos). Tematy, znane dotąd jedynie z pism mistycznych, coraz częściej są inspiracją dla muzyków chrześci-

<sup>16</sup> Na przykład: Teresa od Jezusa Marianna Marchocka, *Autobiografia mistyczna i inne pisma*, Kraków 2010; M. Zawada (red.), *Antologia mistyczna*, Kraków 2004; M. Zawada (red.), *Antologia mistyki polskiej*, t. 1–2, Kraków 2008; P. Semenenko, *Mistyka*, Poznań 2009.

<sup>17</sup> Na przykład: Św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Pisma mniejsze*, Kraków 2004; R. Celakówna, *Wyznania z przeżyć wewnętrznych*, Kraków 2007; *Nieznana jestem... Taką umrzeć pragnę. Wspomnienia s. Wandy Boniszewskiej (1907–2003)*, Warszawa 2009.

<sup>18</sup> Inicjatywa wydawnictwa Flos Carmeli z Poznania dotycząca ponownego tłumaczenia dzieł św. Teresy od Jezusa; nowe tłumaczenia: *Co Chrystus powiedział do świętej Brygidy? Objawienia*, tłum. K. Stopa, Kielce 2006; *Juliana z Norwich, Objawienia Bożej miłości*, tłum. A. Gomoła, Poznań 2007; *Obłok niewiedzy*, tłum. W. Unolt, Poznań 2001.

<sup>19</sup> Na przykład: *Spotkanie ze świętym Janem od Krzyża*, oprac. E. Pacho, Kraków 2011; *Elementarz przyjaźni z Bogiem. Wybór najpiękniejszych tekstów św. Teresy od Jezusa*, oprac. J. Kucharczyk, Kraków 2013.

<sup>20</sup> Na przykład: A.M.N. Tokarska, *Doświadczenie mistyczne a norma psychiczna na przykładzie świętej siostry Faustyny Kowalskiej*, Lublin 2007; J. Skawroń, *Noc ducha i dezintegracja pozytywna*, Kraków 2007.

<sup>21</sup> Na przykład: E. Zmuda, *Nominacje istot duchowych w pismach wybranych mistyków*, Kraków 2012; G. Halkiewicz-Sojak, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Symbolika mistyczna w poezji romantycznej*, Toruń 2009; E. Przybył (red.), *Ostatnie przed wielkim milczeniem. Język i religia*, Kraków 2001; M. Krupa, *Duch i litera. Liryczna ekspresja mistycznej drogi świętego Jana od Krzyża w polskich przekładach*, Gdańsk 2011; A. Przybylska, *Samotność możliwa w człowieku. Mistyczny aspekt „Poezji i dramatów” Karola Wojtyły*, Kraków 2002.

<sup>22</sup> M. Tański, *Niezawłaszczone królestwo. Mistyka mistrzów nadreńskich Jana Eckharta i Jana Taulera z perspektywy egzystencjalnej*, Kraków 2008; *Mistyka jako stan świadomości i typ doświadczenia religijnego*, red. J. Baniak, „Filozofia religii” 2009, t. 5, Poznań.

jańskich tworzących pieśni dla różnych wspólnot kościelnych, jak to ma miejsce np. we Wspólnocie Miłości Ukrzyżowanej czy wspólnocie Pustynia w Mieście.

Fakty te potwierdzają ponadczasowość i uniwersalność mistycznych przesłań – trzeba bowiem wiedzieć, że te cechy także stanowią jedną z wytycznych przy ocenie ich prawdziwości. Skoro bowiem Bóg jest wieczny – Jego słowo objawiane wybranym ludziom musi także mieć wieczną wartość, niezależnie od czasów, w których było przekazywane. Samo więc *imprimatur* Kościoła pozwalające na upowszechnianie mistycznych dzieł jest jednocześnie gwarantem ich ponadczasowej aktualności. Świadczy o tym najlepiej obecna popularność dzieł mistyków średniowiecza: Hildegardy z Bingen, Pseudo-Dionizego Aeropagity czy Bonawentury.

#### 4. Język mistyczny – (nie)aktualny?

Jak w skrócie wykazały powyższe przykłady, mistyka (czy to w chrześcijańskiej, czy w sprzecnej z chrześcijańską odświeżeniu) przeżywa w obecnym wieku swoiste odrodzenie i bez wątplenia należy do jednej z najbardziej popularnych dziedzin nauki. Czy dotyczy to także jej języka?

Patrząc od strony zawartości leksykalnej, formy stylistycznej czy nawet norm gramatycznych, interpunkcyjnych i ortograficznych – trudno uznać pisma mistyczne za aktualne językowo. Z jednego prostego powodu – zwykle są przez Kościół zatwierdzane do druku po dziesiątkach lat od ich napisania. Językowy system znaków zależy od społecznej umowy, a zatem doświadcza na sobie wszystkich zmian kulturowych i cywilizacyjnych, jakich doświadcza społeczeństwo, które go używa. Jakakolwiek więc większa odległość czasowa będzie miała wpływ na językową odmienność stylu i formy dzieła od tendencji przyjmowanych współcześnie. Nawet jeśli samo słownictwo okaże się zrozumiałe, współczesny czytelnik szybko zorientuje się, że „tak się dzisiaj nie mówi”.

Ocena taka jednak pojawiłaby się prawdopodobnie także i po przeczytaniu dzieła napisanego w roku jego czytania. I wynikałoby to nie tyle ze specyfiki idiolektu autora, ile z materii samego doświadczenia, innego od wszelkich doznań zmysłowych, emocjonalnych czy duchowych. Jak bowiem potwierdzają wszyscy mistycy – doświadczenia te są niewyrażalne, nie ma takich słów, takich porównań, takiego stopnia najwyższego przymiotników, takich metafor i symboli, które zdołałyby oddać w pełni bliskość Boga, wygląd Jezusa, Maryi, piękno nieba

czy brzydotę piekła. Stąd też ich opisy tak często pełne są zdań o konstrukcji paradoksu, wyrażen „negatywnych”, czyli tych, które mówią o tym, jaki Bóg nie jest (nie w znaczeniu: pejoratywny), nacechowanych emocjonalnie, sięgających nawet do leksyki erotycznej<sup>23</sup>. Używane przez nich określenia poetyka zaliczyłyby do hiperbol – dla mistyków nie są to jednak leksemy świadczące o przesadności opisu, ale wciąż do niego nieprzystające.

„Zupełnie innego rodzaju niż owe wzruszenia pobożne są te zapęły, o których tu mówię. Nie my tu drwa podkładamy; raczej, że tak się wyrażę, ogień już gotów i rozniecony, a nas znieca do niego wrzucają, aby nas płomień objął i pochłonął. Nie własną ręką dusza tu zadaje sobie tę ranę, która tak ją boli, iż rozłączona jest z Panem; ranę tę zadaje jej grot, inną ręką w nią skierowany i przeszywający raz w raz jej wnętrzości i serce, iż od bólu tego sama już nie wie, co jej jest i czego chce. Czuje to dobrze, że Boga jej trzeba, że ostrze grota snadź napuszczone było sokiem cudownego jakiego zioła, iżby dla miłości Pana swego obrzydła sama sobie, ochotnie gotowa życie swoje dla Niego poświęcić”<sup>24</sup>.

„Boże mój, najwszechmocniejsza mądrości, najmędrza wszechobecności, najdziwniejsza dziwności, najprzepaścistsza dobroci i czemuż mię nie ponurzysz w bezdennych głębokościach Twoich, kropelkam ci ja jedna i odrobinka nierozdzielna, a prawie od niczego nic nie różna, niewieleć zastąpię miejsca w Tobie, chociaż mię całe i zupełnie pogrążysz w Sobie. O niezmierności, zakryj mię w Sobie, miej mię w Sobie i Siebie też miej we mnie, i zmieszany przepaść nikczemności mojej w przepaści wielkości Twojej, tak ja zginąwszy, nie zginę, ale bez porównania lepiej, całej, wieczniej mieć siebie i Ciebie będę”<sup>25</sup>.

„Nagle wydaje mi się, że zwala się na mnie boleść moich win i w doznaniu tego cierpienia czuję, jak moje serce rozpala się Bożą Miłością. Gdy się spostrzegam, jak zbliża się nowe cierpienie, cała moja natura tak mocno drży, iż nawet moja cęła wydaje się trząść na samą myśl, że to ma nastąpić. Równocześnie czuję, jak ogromny żar ogarnia cała moją istotę; a ten ogień wydaje mi się, że jest zdolny spalić cały świat. Zdaje mi się, że każda rzecz płonie, wszystko wydaje się być ogniem, jednak w taki sposób, że nie widać płomieni, ale czuje się sam żar. Taki ogień nie tylko spala ciało i kości, ale jakby sam rdzeń istnienia z tak ogromnym

<sup>23</sup> I. Rutkowska, *Mistyk i słowo – formy wyrażania niewyraźnego*, w: M. Hawrysz (red.), *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2006–2007*, Zielona Góra 2009, s. 215–228.

<sup>24</sup> Teresa od Jezusa (1515–1582), M. Zawada (red.), *Antologia mistyczna*, s. 268.

<sup>25</sup> Kacper Drużbicki SI (1590–1662), tenże, *Antologia mistyki...*, t. 1, s. 119–120.



bólem, że chciałoby się krzyczeć wniebogłosey. Lecz krzyk nie pomaga ani też nie znajduje się innego środka. Nie czuje się, jak do ognia dołącza się ogień. Duch jest zaś tak zjednoczony z Bogiem i Jego wolą, że by się Nim rozkoszować, jeszcze bardziej pragnie ognia”<sup>26</sup>.

„Czułam, że majestat Jego otacza mnie. Dziwnie zostałam złana z Bogiem. Widziałam wielkie upodobanie Boże w sobie i nawzajem utonął duch mój w Nim. Świadoma tego zjednoczenia się z Bogiem, czuję, że jestem szczególnie miłowana, i nawzajem kocham całą siłą swej duszy. Tajemnica wielka zaszła na tej adoracji, tajemnica między mną a Panem, i zdawało mi się, że skonom z miłości w Jego spojrzeniu. Choć mówiłam wiele z Panem, jednak bez słowa. – I powiedział Pan: *Jesteś rozkoszą dla serca Mojego, od dziś każdy uczynek, najdrobniejszy, ma w oczach Moich upodobanie, cokolwiek czynić będziesz*. W tym momencie czułam się przekonsekrowana. Powłoka ciała jest ta sama, ale dusza inna, w niej mieszka Bóg z całym swoim upodobaniem. Nie uczucie, ale świadoma rzeczywistość, której nic mi przyćmić nie może. Wielka tajemnica zadzierzgnęła się między mną a Bogiem”<sup>27</sup>.

Pytając o aktualność, człowiek współczesny ma często na myśli popularność, atrakcyjność czy medialność danego przekazu. Kryteria te jednak nie są kryteriami pisarzy duchowych. Jak podaje J. Leclercq: „Znakiem dzieła uduchowionego, które by było nastawione w pełni na sprawy ducha, jest prostota: prostota duszy, odzwierciedlająca się w pewnym stopniu prostoty sztuki. Ta sztuka, mimo swej szczerości, nie musi być całkowicie pozbawiona ozdoby, jeżeli cała formacja kulturowa epoki czyni ozdobność potrzebną i łatwą; może być starannie dopracowana i być owocem dużego literackiego trudu. Ale dominować będzie zawsze troska o treść, nie zaś o artystyczne środki wyrazu”<sup>28</sup>.

Materia opisu mistycznych doznań, które mówią o miłosnym spotkaniu duszy z Bogiem, sytuują te dzieła w grupie tekstów konfesyjnych. Ich autorzy zwierniają się ze swoich najintymniejszych doświadczeń duchowych, które są o wiele głębsze niż jakiegokolwiek doświadczenia emocjonalne, uczuciowe wyrażające się między ludźmi. Stosowany w nich styl, często podniosły, ekspresyjny czy wręcz egzaltowany może na początku nawet zniechęcać do dalszej lektury.

---

<sup>26</sup> Weronika Giuliani (1660–1727), tenże, *Antologia mistyczna*, s. 285.

<sup>27</sup> Św. S.M.F. Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2011, s. 127 [nr 137].

<sup>28</sup> J. Leclercq, *Literatura a życie mistyczne*, tłum. M. Borkowska, w: tenże, *Miłość nauki a pragnienie Boga* (Źródła monastyczne 14), Kraków 1997, s. 310.

Z tego choćby powodu trudno tę literaturę prezentować w całym jej bogactwie odbiorcy masowemu.

Ale pytając o aktualność języka mistyków, pytamy także o możliwość wykorzystania tych tekstów dla duchowego rozwoju współczesnego człowieka, o szansę ich zaistnienia na lekcji katechezy, w formacji poszczególnych grup duszpasterskich czy w osobistej modlitwie. Jeśli chodzi o formację – teksty mistyków są coraz częściej wykorzystywane na rekolekcjach prowadzonych przez różne zakony. Odpowiednio stworzona przestrzeń, atmosfera skupienia, ciszy i indywidualnej duchowej pracy sprzyja medytacji nad tymi dziełami i niewątpliwie są to najlepsze warunki do ich poznawania. Można też spotkać coraz więcej książek na temat idei tak zwanej „kontemplacji w świecie” – ukazują one, iż kojarzone głównie z monastycznym życie modlitwy kontemplacyjnej jest wspólnym dobrem Kościoła, możliwym do praktykowania przez wszystkich świeckich<sup>29</sup>.

Jeśli zaś chodzi o lekcje religii – wciąż teksty te są tam nieobecne, wymagają one bowiem od nauczyciela niemałego przygotowania: dokonania odpowiedniego wyboru, naświetlenia specyfiki tych pism i samej materii doświadczenia mistycznego. Ich wprowadzenie wydaje się jednak bardzo ważne – język mistyków może bowiem pomóc współczesnemu człowiekowi odświeżyć jego język wiary, wprowadzić do słownika religijnego nowe sformułowania, podpowiedzieć nowy zupełnie styl rozmowy z Bogiem – nie tyle oparty na formułach i kanonicznych modlitwach, ile na głosie własnego serca.

Teksty mistyczne pomagają poznać nowe oblicze Boga – Boga-Oblubieńca, Boga-Przyjaciela, który chce wchodzić z człowiekiem w relację bliskości przekraczającej wszelkie znane mu ludzkie doświadczenia tego typu. Mogą też ośmielić człowieka do wejścia z Bogiem w tak poufały dialog. Znamienne są w tym względzie fragmenty z *Dzienniczka*, w których Faustyna notuje rady Jezusa: „Córko Moja, mów Mi o wszystkim tak prosto i po ludzku, sprawisz Mi tym wielką radość; Ja cię rozumiem, bo jestem Bogiem-Człowiekiem. Ta prosta mowa serca twojego miłsza Mi jest aniżeli hymny układane na cześć Moją. Wiedz, córko Moja, że im mowa twoja jest prostsza, tym więcej Mnie pociągasz ku sobie”<sup>30</sup>; „Mów do Mnie po prostu, jak przyjaciel z przyjacielem”<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> Zob. J. i R. Maritain, brat Moris, *Kontemplacja w świecie*, Poznań 2012; J. Badeni, *W świetle Ducha*, Poznań 2013.

<sup>30</sup> Św. S.M.F. Kowalska, dz. cyt., s. 432 [nr 797].

<sup>31</sup> Tamże, s. 691 [nr 1487].

O możliwościach wykorzystania *Dzienniczka* na lekcjach religii pisał A. Kominek – widział w nim materiał ułatwiający uczniom zrozumienie wielu prawd wiary<sup>32</sup>. Propagowania tego tekstu wśród młodzieży podjął się także o. J. Góra OP podczas lednickich spotkań, wydając w formie zeszytu specjalny wybór fragmentów. O aktualności (i aktualizacji) dzieła św. Faustyny świadczy też wydana w 2014 roku powieść dla młodzieży: *Nadzwyczajnie zwyczajna* J. Səsiadek<sup>33</sup>, opowiadająca historię dwóch przyjaciółek, Eweliny i Kasi, dla których Święta z Łagiewnik staje się przewodniczką po ścieżkach wiary i życia.

O aktualności mistycznych tekstów świadczą najdobitniej nawrócenia. Skoro bowiem Edyta Stein, żyjąca w XX wieku, nawróciła się po przeczytaniu dzieła św. Teresy z Avila, żyjącej w XVI wieku – oznacza to, że przekaz tych tekstów sięga poza kulturę czasów, w jakich były tworzone, poza ich leksykę i styl.

Jak w przypadku innych sytuacji użycia języka religijnego, typu: liturgia, przekłady Biblii, katecheza, kazanie, można wystosowywać postulaty uaktualniania form językowych, starać się nad nimi debatować i wprowadzać je w życie, tak w przypadku mistyki apele podobne nigdy nie znajdą zastosowania. Osobę mistyka, a zarazem mistycznego pisarza i mistyczny język wybiera sam Bóg. Teksty te pisane są zwykle w ukryciu i niewydawane za życia autora, z dala od oczu cenzorów i mediów. Na światło dzienne wychodzą po dziesiątkach, a nawet setkach lat. Pozostaje nam je tylko przyjąć, możliwie najprecyzyjniej zbadać i podjąć wysiłek ich uprzystępnienia i upowszechnienia. Jeśli ktoś miałby zatem pretensje o ich „nieaktualny – niemodny” język, dobór słownictwa i stylu, musiałby winić za tę sytuację Boga.

## Zakończenie

Powyższe rozważania dowodzą, że mistyka i język mistyczny są w naszym wieku popularne jak chyba nigdy dotąd. Ale udowadniają też, że właśnie na tym polu religijnego dyskursu, nawet tego toczzonego w kręgach nauki, dochodzi do dużego pomieszania pojęć i błędów interpretacyjnych.

---

<sup>32</sup> A. Kominek, *Jak skutecznie przekazywać prawdę o miłosierdziu Bożym? Orędzie św. Faustyny Kowalskiej w praktyce katechetycznej*, w: J. Porayski-Pomsta (red.), *Komunikacja i tekst w perspektywie rozwojowej i dydaktycznej*, „Studia Pragmalingwistyczne” 4 (2005), s. 261–273.

<sup>33</sup> J. Səsiadek, *Nadzwyczajnie zwyczajna św. Faustyna Kowalska. Powieść dla młodzieży*, Częstochowa 2013.

Stereotyp pojęcia „mistyka” koncentruje się na pojęciu niezwykłości, uzależniając wystąpienie stanu mistycznego od podejmowanego (nadludzkiego wręcz) trudu, a samego źródła ekstazy poszukując w wyspecjalizowanych cudownych zjawiskach, przedmiotach, sytuacjach zamiast w samej wierze. Kierując się zatem tymi cechami mistyki, jakie konotuje jej stereotyp, chrześcijaństwo zdaje się być wręcz amistyczne. Brak medialnie pojmowanej atrakcyjności sprawia, że mistyka chrześcijańska często „przegrywa” z kabałą, Częstochowa z Tybetem, filmy o świętych z filmami o wampirach.

Wciąż aktualna jest historia uzdrowienia Naamana, który na swą prośbę o uzdrowienie z trądu otrzymał od proroka Elizeusza jedynie polecenie siedmiokrotnego zanurzenia się w Jordanie (2 Krl 5,1–14). Jak napisano, na to banalne polecenie Naaman zareagował zdenerwowaniem i rozczarowaniem: „Przecież myślałem sobie: Na pewno wyjdzie, stanie, następnie wezwie imienia Pana, Boga swego, poruszy ręką nad miejscem chorym i odejmie trąd” (2 Krl 5,11). Zanurzenie w wodach Jordanu symbolizuje sakrament chrztu, a za nim wszystkie inne sakramenty dostępne w najbiedniejszej parafii. Człowiek jednak, przejęty swoim trudnym i skomplikowanym położeniem, oczekuje również trudnego rozwiązania, a stereotypowe pojmowanie mistyki jeszcze bardziej wzmacnia takie myślenie. To oczekiwanie nadzwyczajnych słów i gestów w procesie duchowego rozwoju obrazuje także scena nawrócenia bł. Karola de Foucauld. Gdy po wielu latach niemoralnego życia i niewiary trafił wreszcie do świątyni, podszedł do pewnego księdza, od którego spodziewał się usłyszeć jakąś nadzwyczajną receptę nawrócenia. Usłyszał natomiast tylko jedno proste zdanie: „Proszę uklęknąć, wyspowiadać się Bogu, to pan uwierzy”, na co zareagował: „Ale ja nie przyszedłem tu po to”<sup>34</sup>. Jak się jednak okazało, to właśnie od tego sakramentu zaczęło się jego nowe powołanie.

Doświadczenia spisane przez mistyków chrześcijańskich podpowiadają więc, że Bóg jest bliżej człowieka niż mogłoby się wydawać i nie trzeba jechać do Ziemi Świętej czy Fatimy, by doświadczyć Jego łaski – wystarczy najbiedniejsza parafia i najprościej odprawiana Msza św. Bóg w całym swym majestacie jest w stanie objawić się nie tylko w kaplicy, ale i w pokoju, i w kuchni, i na polnej drodze. Nie potrzeba też znać w tym celu języków świętych ksiąg: hebrajskiego, greki czy łaciny, ani też wyspecjalizowanych terminologii teologicznych – równie zdatna do bosko-ludzkiej komunikacji jest prosta mowa niewykształconych ludzi,

---

<sup>34</sup> Brat Moris, *Brat Karol de Foucauld i duchowość Nazaretu*, tłum. D. Sochacki, Kraków 2011, s. 11.

gwara, slang, a nawet gaworzenie niemowlaka, a gdy brak możliwości artykulatoryjnych do wypowiedzenia czegokolwiek – wystarczy i sama myśl, samo spojrzenie, uśmiech czy łza.

### Literatura

- Badeni J., *W świetle Ducha*, Poznań 2013.
- Brat Moris, *Brat Karol de Foucauld i duchowość Nazaretu*, tłum. D. Sochacki, Kraków 2011.
- Celakówna R., *Wyznania z przeżyć wewnętrznych*, Kraków 2007.
- Chmielewski M. (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin–Kraków 2002.
- Co Chrystus powiedział do świętej Brygidy? Objawienia*, tłum. K. Stopa, Kielce 2006.
- Dinzelbacher P. (red.), *Leksykon mistyki*, tłum. B. Widła, Warszawa 2002.
- Eco U., *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*, tłum. W. Soliński, Gdańsk–Warszawa 2002.
- Elementarz przyjaźni z Bogiem. Wybór najpiękniejszych tekstów św. Teresy od Jezusa*, oprac. J. Kucharczyk, Kraków 2013.
- Evans V., *A Glossary of Cognitive Linguistics*, Edinburgh 2007.
- Gałązka W., Urbański S. (red.), *Mistyka polska*, Warszawa 2010.
- Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów 2001.
- Gogola J.W., *Od objawienia do zjednoczenia*, Kraków 2005.
- Gogola J.W., *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001.
- Halkiewicz-Sojak G., Paprocka-Podlasiak B. (red.), *Symbolika mistyczna w poezji romantycznej*, Toruń 2009.
- Juliana z Norwich, *Objawienia Bożej miłości*, tłum. A. Gomola, Poznań 2007.
- Kłoczowski J.A., *Drogi człowieka mistycznego*, Kraków 2001.
- Kominek A., *Jak skutecznie przekazywać prawdę o miłosierdziu Bożym? Orędzie św. Faustyny Kowalskiej w praktyce katechetycznej*, w: J. Porayski-Pomsta (red.), *Komunikacja i tekst w perspektywie rozwojowej i dydaktycznej*, „Studia Pragmalin-gwistyczne” 4 (2005).
- Kowalska S.M.F. św., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2011.
- Krupa M., *Duch i litera. Liryczna ekspresja mistycznej drogi świętego Jana od Krzyża w polskich przekładach*, Gdańsk 2011.
- Krzan K., *Ekstaza w wersji pop. Poszukiwania mistyczne w kulturze popularnej*, Warszawa 2008.

- Leclercq J., *Literatura a życie mistyczne*, tłum. M. Borkowska, w: tenże, *Miłość nauki a pragnienie Boga* (Źródła monastyczne 14), Kraków 1997.
- Maritain J. i R., brat Moris, *Kontemplacja w świecie*, Poznań 2012.
- McGinn B., *Fundamenty mistyki*, tłum. T. Dekert, Kraków 2009.
- Mistyka jako stan świadomości i typ doświadczenia religijnego*, red. J. Baniak, „Filozofia religii” 2009, t. 5, Poznań.
- Nieznana jestem... Taką umrzeć pragnę. Wspomnienia s. Wandy Boniszewskiej (1907–2003)*, Warszawa 2009.
- Obłok niewiedzy*, tłum. W. Unolt, Poznań 2001.
- Przybylska A., *Samotność możliwa w człowieku. Mistyczny aspekt „Poezji i dramatów” Karola Wojtyły*, Kraków 2002.
- Przybył E. (red.), *Ostatnie przed wielkim milczeniem. Język i religia*, Kraków 2001.
- Rutkowska I., *Boskie objawienia ręką ludzką spisane. Tekst mistyczny w kontekście kultury*, w: H. Bartwicka (red.), *Język, tekst, kultura*, Bydgoszcz 2010.
- Rutkowska I., *Język mistyków językiem miłości*, w: M. Kaczor, D. Świdkiewicz (red.), *Wychowanie to dzieło miłości. Ogólnopolskie Nauczycielskie Warsztaty w Drodze Zielona Góra–Jasna Góra 31 lipca–13 sierpnia 2009*, Zielona Góra 2009.
- Rutkowska I., *Mystyk i słowo – formy wyrażania niewyraźnego*, w: M. Hawrysz (red.), *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2006–2007*, Zielona Góra 2009.
- Rutkowska I., *Termin ‘mistyka’ w słownikach języka polskiego i polskich słownikach teologicznych – analiza porównawcza*, w: P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka (red.), *Język religijny dawniej i dziś*, t. 5, Poznań 2009.
- Sakaguchi A., *Język – mistyka – prorocтво. Od doświadczenia do wysłowienia*, Poznań 2011.
- Sąsiadek J., *Nadzwyczajnie zwyczajna św. Faustyna Kowalska. Powieść dla młodzieży*, Częstochowa 2013.
- Semenenko P., *Mistyka*, Poznań 2009.
- Skawron J., *Noc ducha i dezintegracja pozytywna*, Kraków 2007.
- Spotkanie ze świętym Janem od Krzyża*, oprac. E. Pacho, Kraków 2011.
- Tański M., *Niezawłaszczone królestwo. Mistyka mistrzów nadreńskich Jana Eckharta i Jana Taulera z perspektywy egzystencjalnej*, Kraków 2008.
- Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza św., *Pisma mniejsze*, Kraków 2004.
- Teresa od Jezusa Marianna Marchocka, *Autobiografia mistyczna i inne pisma*, Kraków 2010.
- Tichy R., *Mistyczna historia człowieka według Bernarda z Clairvaux*, Poznań 2011.
- Tokarska A.M.N., *Doświadczenie mistyczne a norma psychiczna na przykładzie świętej siostry Faustyny Kowalskiej*, Lublin 2007.

Zawada M. (red.), *Antologia mistyczna*, Kraków 2004.

Zawada M. (red.), *Antologia mistyki polskiej*, t. 1–2, Kraków 2008.

Zmuda E., *Nominacje istot duchowych w pismach wybranych mistyków*, Kraków 2012.

## PROBLEM AKTUALNOŚCI JĘZYKA MISTYCZNEGO

### Streszczenie

W artykule rozważono różne aspekty funkcjonowania pojęcia mistyki i tekstów mistycznych we współczesnej kulturze. Jego celem jest wskazanie tych przestrzeni współczesnego życia, w których najbardziej dostrzegalna jest obecność języka mistycznego. Jak się jednak okazuje, pojęcie mistyki nie jest rozumiane jednoznacznie – jego popkulturowy obraz jest dość daleki od znaczenia teologicznego (chrześcijańskiego), a często wręcz z nim sprzeczny i przynależny raczej fałszywej mistyce. Wskazany w tytule problem dotyczy dzisiejszego odbioru mistycznych treści zapisanych przez autorów z dawnych lat. Z jednej bowiem strony chętnie sięga się po teksty mistyczne z uwagi na ich inność i niezwykłość, z drugiej zaś mało kto umie je rozumieć i przejmować do swojej osobistej praktyki duchowej. Ukazuje to zatem ogromną potrzebę dobrze przygotowanych katechetów, rekolekcjonistów czy duszpasterzy, którzy umieliby odpowiednio przekazać zawarte w tych dziełach treści. Prowadzone rozważanie wykazało także, że mistyka przeżywa w obecnych czasach swego rodzaju odrodzenie – staje się coraz popularniejsza zarówno w kręgach popkulturowych, jak i naukowych (teologicznych, filologicznych) czy kościelnych. Obserwacje te wskazują na duże zapotrzebowanie współczesnego człowieka na pogłębianie swojej duchowości.

**Słowa kluczowe:** język, mistyka, współczesna kultura

## THE PROBLEM WITH THE TIMELINES OF THE MYSTICAL LANGUAGE

### Summary

The article considers different ways of the presence of mystic and the mystical texts in the modern culture. As we proofed, the term 'mystic' has many meanings. Its pop cultural picture is often opposite to its theological, Christian meaning. 'The problem' indicated in the title concerns the level of understanding of mystical works – their language and their

contents. We can see, that these texts can attract with their curiosity and supernatural origins, but there aren't many people who want to read them as a spiritual doctrine. The presence of this works depends on good preparation and atmosphere, created specially during the retreats, for example. But we have to admired – we can see the renascence of the mystic nowadays. It is very popular not only in the pop cultural stream but also in the university knowledge (in theology, philology, psychology) and in the pastoral work of the Church. All this facts say that in our century there is a high level of spiritual demands.

**Keywords:** language, mystic, modern culture

*Translated by Izabela Rutkowska*